

Konferencja Episkopatu Polski

List pasterski na XI Dzień Papieski – 9 października 2011 r.

Jan Paweł II – człowiek modlitwy

„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili” – słowa Chrystusa z dzisiejszej liturgii (J 15, 16).

Drodzy Bracia i Siostry!

Przejmująca jest troska o winnicę, o której Chrystus mówi w dzisiejszej Ewangelii. Tą winnicą jest Kościół. Przez prawie dwadzieścia siedem lat kierował pracami w tej Winnicy Papież Jan Paweł II – dziś błogosławiony. Natchnieniem była dla niego więź z Chrystusem, z którym nieustannie jednoczył się podczas modlitwy. Za tydzień przeżyjemy XI już Dzień Papieski pod hasłem *Jan Paweł II – Człowiek modlitwy*. W tym wyjątkowym roku beatyfikacji rozważmy szczególną drogę Błogosławionego, który dla nas wszystkich jest nieustannym przykładem i wyzwaniem, „abyśmy szli i owoc przynosili”.

1. Dar beatyfikacji

W dniu 1 maja 2011 r. w Watykanie miało miejsce wydarzenie, które na trwałe zapisało się tak w historii Kościoła Powszechnego, jak i w dziejach świata. Wszyscy z radością przyjęli słowa Ojca Świętego Benedykta XVI, który po przeprowadzonym procesie beatyfikacyjnym uroczysto ogłosił, że „Jan Paweł II jest błogosławionym”. Ze szczególną wdzięcznością i nieukrywaniem wzruszeniem przeżywali wyniesienie na ołtarze Papieża Polaka jego rodacy w Kraju i poza Ojczyznę.

Pontyfikat Jana Pawła II jest wielkim zwycięstwem Boga w dziejach świata. Wybór na Stolicę Piotrową Kardynała Karola Wojtyły i jego papieską posługę odczytujemy jako wyjątkowy znak Bożego Miłosierdzia.

Pan Bóg w swoich zbawczych planach dał nam Jana Pawła Wielkiego na czas niezwykły. Nowy błogosławiony Papież Polak dzięki swej modlitwie, heroicznej odwadze i szczególnemu charyzmatowi podjął działania, które doprowadziły do odzyskania wolności przez naród polski i przez wiele innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej.

Jako Pasterz Kościoła Powszechnego prowadził wiernych przede wszystkim do wolności dzieci Bożych na płaszczyźnie wiary. Pragnął bowiem dla nich zasadniczego dobra, jakim jest zjednoczenie człowieka z Chrystusem. Przez prawie dwadzieścia siedem lat Papież kierował nasze serca do Boga, Miłosiernego Ojca, w którym „świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście” (Kraków – Łagiewniki, 17 VIII 2002 r.). W imię Boga i kierując się głębokim humanizmem domagał się poszanowania godności człowieka i to od poczęcia do naturalnej śmierci. Wzywał do respektowania praw małżeństwa i rodziny. Stawał w obronie pokrzywdzonych, odrzuconych i zmarginalizowanych.

2. Wiara podstawą papieskiej służby

Jan Paweł II przypominał, że z natury Kościoła wynika jego misja wobec świata, który „z upragnieniem oczekuje objawienia się Synów Bożych” – jak pisał do Rzymian św. Paweł (Rz 8,19). Z heroiczną miłością Boga i człowieka podejmował epokowe wyzwania, które miały dalekosiężny wpływ na dzieje świata, nie tylko w naszym pokoleniu.

Świat, w którym przyszło pełnić posługę Janowi Pawłowi II, był niezwykle zróżnicowany. Ludzkość miała podstawę do dumy z wielkich osiągnięć w dziedzinie medycyny, techniki i teleinformacji. Ale człowiek cierpiał i cierpi nadal z powodu głębokiego kryzysu w dziedzinie wiary i moralności. Nie rezygnował jednak z poszukiwania sensu życia i źródeł nadziei. Zmagał się z groźnymi dyktaturami i okrutnymi ideologiami. Zdecydowanie mówił o tym Papież w swej pierwszej encyklice, stwierdzając, iż wiek dwudziesty był czasem, „w którym ludzie ludziom ogromnie wiele zgotowali krzywd i cierpień” (RH n. 17).

Jan Paweł II, świadek tych wydarzeń, widział swoją misję jako służbę nie tylko wobec każdego człowieka, ale jako posługę wobec całych narodów. Ukazywał rolę kultury w życiu jednostek i społeczeństw – i to często na przykładzie własnego narodu. Ludzie nawet dalecy od wiary chrześcijańskiej, ale urzeczeni postawą i wynikającą z niej modlitwą Jana Pawła II, publicznie mówili o swej fascynacji osobowością wielkiego Papieża (por. L'Osservatore Romano Numer specjalny, Watykan 1 maja 2011, s. 54). Wszyscy mogli śledzić fakt, iż ta wielkość wynikała z głębokiej wiary i nieustannej rozmowy z Bogiem, czyli modlitwy. Jan Paweł II pozostanie jednym z największych ludzi w dziejach świata, wyjątkowym świadkiem prawdy, wielkim świętym naszych czasów.

3. Świadectwo Następcy

Już kilka dni po odejściu Jana Pawła II do Domu Ojca, w trudnych dniach kwietnia 2005 r., Benedykt XVI powiedział pamiętne słowa: „Wprawdzie Jan Paweł II odszedł, ale się nie oddalił”. Powtarzamy te słowa z radością, prosząc Boga o łaskę wiary, gorliwej modlitwy i właściwego rozumienia tajemnicy „świętych obcowania”. Błogosławiony Jan Paweł II, podobnie jak to czynił za życia ziemskiego, wyprasza nam dziś łaskę wiary, zwłaszcza dla młodego pokolenia, i jedność potrzebną w życiu narodu.

Ojciec Święty Benedykt XVI, podkreślając więź, jaka go łączyła z Janem Pawłem II w posłudze Kościołowi, wielokrotnie używa zwrotu: „mój umiłowany Poprzednik”. Zaś w dniu beatyfikacji przywołał słowa Jana Pawła II wypowiedziane na początku pontyfikatu: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!” I dodał: „To, o co nowo wybrany Papież prosił wszystkich, sam wcześniej uczynił: otworzył dla Chrystusa społeczeństwo, kulturę, systemy polityczne i ekonomiczne, odwracając z siłą olbrzyma – siłą, którą czerpał z Boga – tendencję, która wydawała się być nieodwracalna.”

Wzruszająco brzmią również inne słowa Benedykta XVI z homilii beatyfikacyjnej, współbrzmiące z treścią tegorocznego Dnia Papieskiego i jego hasłem: *Jan Paweł II – Człowiek Modlitwy*. Ojciec Święty mówił: „Zawsze uderzał mnie i budował przy-

kład jego modlitwy: zanurzał się w spotkaniu z Bogiem, pomimo rozlicznych trudności jego posługiwania. A potem świadectwo jego cierpienia: Pan pozbawiał go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostawał skałą, zgodnie z wolą Chrystusa. Jego głęboka pokora zakorzeniona w intymnym zjednoczeniu z Chrystusem, pozwoliła mu dalej prowadzić Kościół i dawać światu jeszcze bardziej wymowne przesłanie, i to w czasie, gdy topniały jego siły fizyczne. W ten sposób doskonale zrealizował on powołanie każdego kapłana i biskupa: bycia jedno z Chrystusem, z Tym, którego codziennie przyjmuje i ofiaruje w Eucharystii”.

Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz stwierdził krótko, iż Jan Paweł II „był to przede wszystkim mąż modlitwy i człowiek kontemplacji Boga”. Nie sposób zapomnieć przejmującego obrazu Jana Pawła II, obejmującego krzyż podczas ostatniej w swoim życiu drogi krzyżowej.

4. Rodzice nauczycielami modlitwy swych dzieci

Karol Wojtyła miał szczęście wzrastania w rodzinie, dla której potrzeba modlitwy była tak oczywista jak smak codziennego chleba. Papież obserwował swego ojca, Karola, urzędnika wojskowego, który codziennie klękał do modlitwy. Ojciec prowadził też małego Karola do kościoła parafialnego i zachęcał do modlitwy. Pewnego razu wręczył mu tekst modlitwy do Ducha Świętego, z którą Papież nigdy się nie rozstał.

Drodzy Rodzice!

Niezwykła jest wasza rola w uczeniu dziecka modlitwy. Jesteście pierwszymi nauczycielami wiary w Boga, który prowadzi wasze dziecko przez całe życie. Wielka jest moc waszej modlitwy i siła świadectwa chrześcijańskiego życia, które dziecko obserwuje od najmłodszych lat. Rodzice są bowiem łącznikiem pomiędzy światem Boga a światem dziecka. Jest to zarazem zaszczyt i odpowiedzialne zobowiązanie.

5. Tydzień wdzięczności

Drodzy Bracia i Siostry!

Celem tegorocznego Dnia Papieskiego jest pobudzenie w nas ducha modlitwy. Będzie to wypełnianiem *duchowego testamentu* Papieża Polaka. Obchodząc Dzień Papieski możemy modlić się za wstawiennictwem błogosławionego Jana Pawła II. Dołączył on bowiem do grona świętych i błogosławionych Kościoła, do rzeszy męczenników, mistyków i doktorów, jako Nauczyciel i Świadek dla następnych pokoleń ludzi wierzących.

XI Dzień Papieski rozpoczyna w tym roku tydzień wdzięczności Polaków za pontyfikat Jana Pawła II. Jest to naturalny odruch naszych serc, które czują obowiązek podziękowania Bogu za ten niezwykły dar.

Wdzięczność okazemy na różne sposoby. Najpierw modlitwą dziękczynną, następnie poprzez wydarzenia artystyczne i kulturalne, a zwłaszcza przez zgłębianie papieskiego nauczania. Będziemy mieli także okazję wspomóc dzieło, które Jan Paweł II nazywał swoim *żywym pomnikiem*. Jest to Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która poprzez stypendia wspiera materialnie i duchowo rzeszę ponad 2500 stypendystów z całej Polski. Dzięki ofiarności Polaków mieszkających w kraju i poza

jego granicami mogą oni realizować swoje marzenia edukacyjne. Chcą się dobrze przygotować do zadań czekających ich w dorosłym życiu, w duchu wartości, którym służył błogosławiony Papież. Tę inicjatywę Kościoła w Polsce Jan Paweł II określił za życia jako dzieło najbliższe jego sercu. Tym bardziej zachęcamy do wspierania tego dzieła modlitwą, dobrym słowem, własnym cierpieniem i ofiarą.

Drodzy Bracia i Siostry!

Uczyńmy wszystko, aby XI Dzień Papieski był wielkim świętem wiary i modlitwy w naszym narodzie. Zrealizujmy zachętę św. Pawła, który w dzisiejszym drugim czytaniu zwraca się w następujących słowach do wiernych w Filipi: „W końcu, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebnym, to miejcie na myśli. Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.”

W te słowa wpisuje się posługa Jana Pawła II, który nas, swoich rodaków, wielokrotnie zachęcał do takiej właśnie postawy. XI Dzień Papieski wzywa nas do doskonalenia modlitwy, której wzór mamy w Papieżu Polaku.

Zakończmy nasze rozważania wezwaniem Benedykta XVI z homilii beatyfikacyjnej: „Błogosławiony jesteś umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę Ludu Bożego.”

Wdzięczni za beatyfikację Jana Pawła II, zachęcamy wszystkich do realizacji jego nauczania i błogosławimy całemu Kościołowi w naszej Ojczyźnie.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 355. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski
w Licheniu – Włocławku, w dniach 24-26 czerwca 2011 r.